

Tematy formacyjne Koła Przyjaciół KRP na wtorkowe audycje

- Tajemnica Sakramentów świętych -

wrzesień 2025- Sakramenty w nauczaniu Kościoła

Pierwsza audycja

„Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich - w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym" (Ef 1, 3-6). Błogosławienie jest czynnością Boską, która daje życie i której źródłem jest Ojciec. Jego błogosławieństwo jest równocześnie słowem i darem. W odniesieniu do człowieka pojęcie to będzie oznaczać adorację i oddanie się Stwórcy w dziękczynieniu. Sakramenty są widzialnymi znakami (słowa i czynności), zrozumiałymi dla człowieka. Urzeczywistniają one skutecznie łaskę, którą oznaczają, za pośrednictwem działania Chrystusa i przez moc Ducha Świętego. Chrystus oznacza i urzeczywistnia w liturgii Kościoła przede wszystkim swoje Misterium Paschalne. W czasie ziemskiego życia Jezus zapowiadał Misterium Paschalne w swoim nauczaniu i uprzedzał je przez swoje czyny. Gdy nadchodzi Jego Godzina 2, przeżywa jedyne wydarzenie w historii, które nie przemija: Jezus umiera, zostaje pogrzebany, zmartwychwstaje i zasiada po prawicy Ojca "raz na zawsze" (Rz 6, 10; Hbr 7, 27; 9, 12). Jest to wydarzenie rzeczywiste, które miało miejsce w naszej historii, ale jest ono wyjątkowe, ponieważ wszystkie inne wydarzenia historyczne występują tylko raz i przemijają, znikają w przeszłości. Misterium Paschalne Chrystusa - przeciwnie - nie może pozostawać jedynie w przeszłości, ponieważ przez swoją Śmierć zniweczył On śmierć, a ponadto to, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecny. Wydarzenie Krzyża i Zmartwychwstania trwa i pociąga wszystko ku Życiu. "Jak Ojciec posłał Chrystusa, tak i On posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu, zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy Szatana i uwolnił od śmierci oraz

przeniósł do Królestwa Ojca, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego".

Katechizm Kościoła Katolickiego (1077-1086)

Druga audycja

„Sakramenty wyrażają i urzeczywistniają prawdziwą i głęboką komunię między nami, gdyż w nich spotykamy Chrystusa Zbawiciela, a przez Niego naszych braci w wierze. Sakramenty nie są pozorem, nie są obrzędami. Sakramenty są mocą Chrystusa i to Jezus Chrystus jest obecny w sakramentach. Kiedy sprawujemy Mszę św., Eucharystię Jezus jest w niej obecny, żywy, gromadząc nas, czyni nas wspólnotą, sprawia, że adorujemy Ojca. Każdy z nas przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię jest włączony w Chrystusa i zjednoczony z całą wspólnotą wierzących. Zatem, jeśli to z jednej strony Kościół sprawuje sakramenty, to z drugiej strony sakramenty sprawiają Kościół, budują go, rodząc nowe dzieci, przyłączając je do świętego Ludu Bożego, umacniając ich przynależność. Każde spotkanie z Chrystusem, który w sakramentach daje nam zbawienie, zachęca nas by pójść i przekazywać innym zbawienie, które mogliśmy zobaczyć, dotknąć, poznać, przyjąć i które jest naprawdę wiarygodne, ponieważ jest miłością. W ten sposób sakramenty pobudzają nas byśmy byli misjonarzami. Zaś apostolski trud, by nieść Ewangelię w każde środowisko, nawet to najbardziej wrogie, stanowi najautentyczniejszy owoc regularnego życia sakramentalnego, ponieważ jest on uczestnictwem w zbawczej inicjatywie Boga, który pragnie wszystkich obdarzyć zbawieniem. Łaska sakramentów umacnia w nas wiarę silną i radosną, wiarę umiejącą być zadziwioną Bożymi „cudami” i potrafiącą oprzeć się bożkom świata. Z tego względu ważne jest przyjmowanie Komunii św., ważne, by dzieci były szybko ochrzczone, żeby otrzymały bierzmowanie, gdyż jest to obecność Jezusa Chrystusa w nas, Jezusa, który nam pomaga. Ważne, abyśmy poszli do sakramentu pojednania, kiedy czujemy, że jesteśmy grzeszni. Ktoś może powiedzieć, że się boi księdza, który go objędzie. Nie, nie bój się! Czy wiesz kogo spotykasz w sakramencie pojednania? - Samego Jezusa, który ci przebacza. To Jezus tam na ciebie czeka. To sakrament, który sprawia wzrost całego Kościoła..”

Papież Franciszek , katecheza śródowa, 6.11.2013r.

Pierwsza audycja

„W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki! Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy. A gdy widział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: «Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omłot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszone». Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».”

Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 3, 1-17)

Druga audycja

„Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe

życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom. Nie oddawajcie też członków waszych jako broń nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia, i członki wasze oddajcie jako broń sprawiedliwości na służbę Bogu. Albowiem grzech nie powinien nad wami panować, skoro nie jesteście poddani Prawu, lecz łasce.”

List do Rzymian (Rz 6, 3-14)

Trzecia audycja

„Znaczenie i łaska sakramentu chrztu ukazują się jasno w obrzędach jego celebracji. Uczestnicząc w nich z uwagą, śledząc czynności i słowa tej celebracji, wierni są wprowadzani w całe bogactwo tego, co ten sakrament oznacza i co urzeczywistnia w każdym neoficie.

- Znak krzyża na początku celebracji wyciska pieczęć Chrystusa na tym, który ma do Niego należeć, i oznacza łaskę odkupienia, jaką Chrystus nabył dla nas przez swój Krzyż.
- Głoszenie słowa Bożego oświeca kandydatów i zgromadzenie prawdą objawioną i pobudza ich do udzielania odpowiedzi wiary, nieodłącznej od chrztu. Chrzest jest bowiem w szczególny sposób "sakramentem wiary", ponieważ jest sakramentalnym wejściem w życie wiary.
- Ponieważ chrzest oznacza wyzwolenie od grzechu i od kusiciela, czyli diabła, dlatego wypowiada się nad kandydatem egzorcyzm (lub kilka egzorcyzmów). Namaszcza się go olejem katechumenów lub celebrans kładzie na niego rękę, a on w sposób wyraźny

wyrzeka się Szatana. Tak przygotowany kandydat do chrztu może wyznać wiarę Kościoła, której zostanie "powierzony" przez chrzest.

- Następuje wówczas istotny obrzęd sakramentu, chrzest w sensie ścisłym. Oznacza on i urzeczywistnia śmierć dla grzechu i wejście w życie Trójcy Świętej przez upodobnienie do Misterium Paschalnego Chrystusa. W sposób najbardziej znaczący dokonuje się chrztu przez trzykrotne zanurzenie w wodzie chrzcielnej. Już od starożytności może on być także udzielany przez trzykrotne polanie wodą głowy kandydata.

- W Kościele łacińskim trzykrotnemu polaniu wodą towarzyszą słowa szafarza: "N., ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego". W liturgiach wschodnich katechumen zwrócony jest w kierunku wschodnim, a kapłan mówi: "N., sługo Boży, jesteś chrzczony w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego". Przy wzywaniu każdej z Osób Trójcy Świętej kapłan zanurza kandydata w wodzie i podnosi go z niej.

- Namaszczenie krzyżmem świętym, wonnym olejem poświęconym przez biskupa, oznacza dar Ducha Świętego dla neofity. Stał się on chrześcijaninem, to znaczy "namaszczonym" Duchem Świętym, wszczepionym w Chrystusa, który jest namaszczony jako kapłan, prorok i król .

- Biała szata ukazuje, że ochrzczony "przyoblekł się w Chrystusa" (Ga 3, 27) i zmartwychwstał z Chrystusem. Świeca zapalona od paschału oznacza, że Chrystus oświecił neofitę i że ochrzczeni są w 1216 Chrystusie "światłem świata" (Mt 5,14)."

Katechizm Kościoła Katolickiego (1234-1243)

Czwarta audycja

„Nawrócenie do Chrystusa związane jest z chrztem, i to nie tylko dlatego, że taka jest praktyka Kościoła, ale z woli Chrystusa, który posłał uczniów, aby nauczali narody i chrzcili je (por. Mt 28, 19), a także z wynikającej z samej istoty rzeczy potrzeby otrzymania pełni nowego życia w Nim: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci - mówi Jezus do Nikodema - jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego" (J 3, 5). Chrzest odradza nas do życia dzieci Bożych, jednoczy nas z Jezusem Chrystusem, namaszcza w Duchu Świętym: nie jest on przeto zwykłym przypieczętowaniem nawrócenia, niejako zewnętrznym znakiem ukazującym je i potwierdzającym, ale jest sakramentem, który

oznacza i urzeczywistnia nowe narodzenie z Ducha, ustanawia realne i nierozterwalne więzy z Przenajświętszą Trójcą, czyni członkami Chrystusa i Jego Kościoła.”

Encyklika "Redemptoris missio" nr 47

„Wy także zgromadziliście się tutaj jako uczniowie Chrystusa Pana. Każdy z was stał się Jego uczniem przez chrzest święty, który zobowiązuje nas do rzetelnego przygotowania naszych umysłów, woli i serc. Dokonuje się to przez katechizację, katechezę - naprzód w naszych rodzinach, z kolei w parafii i w innych środowiskach. Poprzez katechezę poznajemy coraz gruntowniej tajemnicę Chrystusa i odkrywamy, na czym polega nasze w niej uczestnictwo. Katecheza nie jest tylko nabywaniem wiadomości religijnych; jest ona wprowadzaniem w uczestnictwo w tajemnicy Chrystusa. Tak więc, poznając Jego - poznając przez Niego również i Ojca: "Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca" (J 14, 9) - stajemy się w Duchu Świętym uczestnikami nowego życia, które Chrystus zaszczerpił w każdym z nas już przez chrzest, a umacnia przez bierzmowanie.”

Homilia Jana Pawła II, Częstochowa, 6 czerwca 1979 r.

„O rodacy! Jakże gorąco dziękuję wspólnie z wami raz jeszcze za to, że zostaliśmy przed tysiącem z górą lat ochrzczeni w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Że zostaliśmy zanurzeni w wodzie, która odbija w sobie obraz Boga żywego - w wodzie, która jest falą wieczności: "źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu" (J 4, 14). Że zostaliśmy my, ludzie, my, Polacy, z których każdy rodzi się jako człowiek "z ciała i krwi" (por. J 3, 6) swoich rodziców, poczęci i narodzeni z Ducha (por. J 3, 5). Z Ducha Świętego.”

Homilia Jana Pawła II, Kraków, 9 czerwca 1979 r.

listopad 2025 - Sakrament Bierzmowania

Pierwsza audycja

„Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się

rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» - mówili pełni zdumienia i podziwu. «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? - Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co ma znaczyć?» - mówili jeden do drugiego. «Upili się młodym winem» - drwili inni. Wtedy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem: «Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Ci ludzie nie są pijani, jak przypuszczacie, bo jest dopiero trzecia godzina dnia, ale spełnia się przepowiednia proroka Joela: W ostatnich dniach - mówi Bóg - wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy - sny. Nawet na niewolników i niewolnice moje wyleję w owych dniach Ducha mego, i będą prorokowali. I sprawię dziwy na górze - na niebie, i znaki na dole - na ziemi.

Krew i ogień, i kłęby dymu, słońce zamieni się w ciemności, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień Pański, wielki i wspaniały. Każdy, kto wzywać będzie imienia Pańskiego, będzie zbawiony. Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim.”

Dzieje Apostolskie (Dz 2, 1- 24)

Druga audycja

„Kiedy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, udali się w drogę powrotną do Jerozolimy i głosili Ewangelię w wielu wioskach samarytańskich. «Wstań i idź około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy: jest ona pusta» - powiedział anioł Pański do Filipa. A on poszedł. Właśnie wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworski urzędnik królowej etiopskiej, Kandaki, zarządzający całym jej skarbcem, i wracał, czytając w swoim wozie proroka Izajasza. «Podejdź i przyłącz się do tego wozu!» - powiedział Duch do Filipa. Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» - zapytał. A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim. A czytał ten urywek Pisma: Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich. W Jego uniżeniu odmówiono Mu słuszości. Któż zdoła opisać ród Jego? Bo Jego życie zabiorą z ziemi. «Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» - zapytał Filipa dworzanin. A Filip wychodząc z tego [tekstu] Pisma opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie. W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda - powiedział dworzanin - cóż przeszkadza, abym został ochrzczony?» I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, zeszli do wody. I ochrzcił go. A kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już nigdy go nie widział. Jechał zaś z radością swoją drogą. A Filip znalazł się w Azocie i głosił Ewangelię od miasta do miasta, aż dotarł do Cezarei.”.

Dzieje Apostolskie (Dz 8, 25-40)

Trzecia audycja

„Jak wynika z samej celebracji, skutkiem sakramentu bierzmowania jest pełne specjalne wylanie Ducha Świętego, jakie niegdyś stało się udziałem Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy. Bierzmowanie przynosi zatem wzrost i pogłębienie łaski chrzcielnej:

- zakorzenia nas głębiej w Bożym synostwie, tak że możemy mówić "Abba, Ojcze!" :
- ściślej jednoczy nas z Chrystusem;
- pomnaża w nas dary Ducha Świętego;
- udoskonala naszą więź z Kościołem ;

- udziela nam, jako prawdziwym świadkom Chrystusa, specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia i obrony wiary słowem i czynem, do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydzić się Krzyża.

Przypomnij sobie, że otrzymałeś duchowy znak, "ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha poznania i pobożności, ducha świętej bojaźni", i zachowuj to, co otrzymałeś. Naznaczył cię Bóg Ojciec, umocnił cię Chrystus Pan i "dał zadatek" Ducha.

Sakramentu bierzmowania, podobnie jak chrztu, którego jest dopełnieniem, udziela się tylko jeden raz. Wyciska on w duszy niezatarte duchowe znamię, "charakter", który jest znakiem, że Jezus Chrystus naznaczył chrześcijanina pieczęcią swego Ducha, przyoblekając go mocą z wysoka, aby był Jego świadkiem.

"Charakter" sakramentu udoskonala kapłaństwo wspólne wiernych, otrzymane w chrzcie, a "bierzmowany otrzymuje moc publicznego wyznawania wiary w Chrystusa, jakby na zasadzie obowiązku (quasi ex officio)."

Katechizm Kościoła Katolickiego (1302-1305)

Czwarta audycja

„Jezus powierzył swoim uczniom wspaniałą misję: "Wy jesteście solą dla ziemi, wy jesteście światłem świata" (por. Mt 5,13-16). Są to obrazy, które każą pomyśleć o naszym zachowaniu, ponieważ zarówno niedobór jak i nadmiar soli sprawiają, że jedzenie jest niesmaczne, podobnie jak zarówno brak, czy też nadmiar światła uniemożliwiają widzenie. Tylko Duch Chrystusa może nas naprawdę uczynić solą, która nadaje smak i zachowuje od zepsucia oraz światłem rozjaśniającym świat! I to jest dar, który otrzymujemy w Sakramencie Bierzmowania, na którym razem z wami pragnę się zatrzymać i zastanowić.

Odrodzenie się do życia Bożego w chrzcie św. jest pierwszym krokiem. Następnie trzeba zachowywać się jak dzieci Boże, to znaczy upodobnić się do Chrystusa działającego w Kościele świętym, angażuje się w jego misję w świecie. Zapewnia to namaszczenie Ducha Świętego: "Bez Twojego tchnienia nie ma nic w człowieku" (por. sekwencja uroczystości Zesłania Ducha Świętego). Tak jak całe życie Jezusa było ożywione przez Ducha, podobnie też życie Kościoła i każdego z jego członków toczy się pod przewodnictwem tego samego Ducha. Jezus jest pełen Ducha Świętego i jest źródłem Ducha obiecanego przez Ojca (J 15,26; Łk 24,49; Dz 1,8; 2,33). Istotnie, wieczorem dnia Paschy Zmartwychwstały tchnął

na uczniów i powiedział im: "Przyjmijcie Ducha Świętego" (J 20, 22); a w dniu Pięćdziesiątnicy moc Ducha zstąpiła na Apostołów w formie nadzwyczajnej (por. Dz 2, 1-4), tak jak to znamy.

"Tchnienie" Chrystusa zmartwychwstałego napełnia życiem płuca Kościoła; i rzeczywiście usta uczniów "napełnione Duchem Świętym" otwierają się, by głosić wszystkim wielkie dzieła Boga (por. Dz 2,1-11). Pięćdziesiątnica jest dla Kościoła tym, czym dla Chrystusa było namaszczenie Duchem otrzymane w Jordanie, mianowicie bodźcem misyjnym, aby ofiarować swe życie dla uświęcenia ludzi, na chwałę Boga. O ile w każdym sakramencie działa Duch Święty, to dzieje się tak zwłaszcza w bierzmowaniu, że "wierni otrzymują Dar samego Ducha Świętego" (PAWEŁ VI, Konst. ap. Divinae consortium naturae o sakramencie bierzmowania).

W chwili namaszczenia biskup mówi: "Przyjmij znamię daru Ducha Świętego". To wielki dar który znajduje się w głębi naszej duszy, prowadzi nas, abyśmy stali się dobrą solą i właściwym światłem.

Jeśli w chrzcie Duch Święty zanurza nas w Chrystusa, to w bierzmowaniu Chrystus napełnia nas swoim Duchem, konsekrując nas na swoich świadków, uczestników tego samego źródła życia i misji, zgodnie z planem Ojca Niebieskiego. Świadeństwo złożone przez bierzmowanych ukazuje przyjęcie Ducha Świętego i uległość wobec Jego twórczego natchnienia. Jak można zobaczyć, że otrzymaliśmy Dar Ducha? Jeśli wypełniamy dzieła Ducha, jeśli wypowiadamy słowa jakich nauczył nas Duch Święty (por. 1 Kor 2,13). Świadeństwo chrześcijańskie polega na czynieniu wyłącznie tego i tego wszystkiego, czego wymaga od nas Duch Chrystusa, udzielając nam sił, aby to wypełnić."

Papież Franciszek, katecheza środowa, 2018r.